

POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Leszek Bielecki

w sprawie z odwołania E. C.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 30 września 2020 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 7 listopada 2018 r., sygn. akt III AUa (...)

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy
kwotę 240,00 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z 29 czerwca 2015 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego stwierdził, że E. C. nie podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników w okresie od 1 kwietnia 2005 r. do 6 czerwca 2013 r.

Wyrokiem z 7 lipca 2016 r., V U (...) Sąd Okręgowy w K. oddalił odwołanie od powyższej decyzji.

Decyzją z 31 sierpnia 2015 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił E. C. przywrócenia terminu do złożenia zaświadczenia o wysokości podatku dochodowego od przychodów z pozarolniczej działalności gospodarczej za lata 2004-2012.

Wyrokiem z 7 lipca 2016 r., V U (...) Sąd Okręgowy w K. oddalił odwołanie od powyższej decyzji.

Przy rozpatrywaniu obydwu w/w spraw Sąd Okręgowy podkreślił, że rolnik lub domownik, który podlega rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu w pełnym zakresie z mocy ustawy nieprzerwanie przez co najmniej 3 lata i rozpocznie prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej opodatkowanej zgodnie z przepisami o zryczałtowanym podatku dochodowym lub rozpocznie współpracę przy prowadzeniu tej działalności, podlega nadal temu ubezpieczeniu, jeżeli w terminie 14 dni od dnia rozpoczęcia wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej lub rozpoczęcia współpracy przy prowadzeniu tej działalności złoży Kasie oświadczenie o kontynuowaniu tego ubezpieczenia oraz udokumentuje spełnienie warunków opodatkowania tej działalności w formie zryczałtowanego podatku dochodowego w terminie 7 dni od dnia otrzymania dokumentu ustalającego przez organ podatkowy tę formę opodatkowania. Ponadto, w chwili ustania ubezpieczenia wnioskodawcy ustawodawca nie przewidywał możliwości przywrócenia terminu do złożenia zaświadczeń, o których mowa w art. 5a ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Sąd Okręgowy stwierdził również, że skoro odwołujący nie złożył zaświadczenia właściwego organu podatkowego o wysokości należnego podatku za miniony rok w terminie do dnia 14 lutego 2005 r. (oraz stosownego zaświadczenia za lata następne), co wynikało z treści art. 5a ust. 5 w/w ustawy, to tym samym w stosunku do niego znalazł zastosowanie art. 5a ust. 7 w/w ustawy, w myśl którego niezachowanie powyższego terminu, o ile nadal prowadzona jest pozarolnicza działalność gospodarcza, jest równoznaczne z zaistnieniem okoliczności powodujących ustanie ubezpieczenia z końcem kwartału, w którym rolnik lub domownik zobowiązany był złożyć zaświadczenie i organ rentowy zasadnie uznał, iż wnioskodawca nie podlega ubezpieczeniom społecznym rolników od 1 kwietnia 2005 r.

E. C. wniósł apelacje od obydwu w/w wyroków. W swoich apelacjach E. C. zarzuca, że Sąd Okręgowy błędnie ustalił, jakoby doręczona jemu decyzja organu rentowego z dnia 27 czerwca 2005 r. – stwierdzająca podleganie ubezpieczeniom społecznym rolników zawiera pouczenie, którego treść pozwala na stwierdzenie, iż został należycie pouczony o spoczywającym na nim obowiązku formalnym

wynikającym z art. 5a ust. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w brzmieniu obowiązującym od dnia 2 maja 2004 r. do dnia 23 sierpnia 2005 r. to jest o obowiązku przedłożenia do dnia 14 lutego, a następnie do dnia 15 maja każdego roku, zaświadczenia o wysokości podatku dochodowego od przychodów z pozarolniczej działalności gospodarczej. Według odwołującego, w przedmiotowym pouczeniu nie ma ani słowa o obowiązku przedłożenia zaświadczenia o wysokości podatku dochodowego, terminie, w jakim ma być owo zaświadczenie przedłożone, ani o konsekwencjach prawnych braku jego przedłożenia w terminie. Natomiast jest pouczenie o obowiązku powiadomienia o rozpoczęciu prowadzenia działalności gospodarczej, która rodzi obowiązek podlegania innemu ubezpieczeniu. Według odwołującego, prowadzenie dodatkowej działalności gospodarczej, którą prowadził od 2000 r., ani na gruncie przepisów obowiązujących do 2 maja 2004 r., ani po wejściu w życie nowelizacji art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie rodziło zaś w jego przypadku obowiązku podlegania ubezpieczeniu społecznemu na zasadach ogólnych.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 7 listopada 2018 r., sygn. akt III AUa (...) oddalił apelację i zmienił wyrok Sądu Okręgowego w K. oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i stwierdził, że E. C. podlega ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu, wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu w okresie od dnia 1 kwietnia 2005 r. do dnia 6 czerwca 2013 r. oraz zasądził od Prezesa KRUS na rzecz E. C. kwotę 1.200,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz zasądził od Prezesa KRUS na rzecz E. C. kwotę 1.830,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rolniczy organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję po kilkunastu latach od stwierdzonego z odległą datą wsteczną skutku ustania rolniczego tytułu ubezpieczenia społecznego. Prowadziło to do zastosowania nieproporcjonalnie drastycznych sankcji w postaci wyłączenia z ubezpieczenia rolniczego i włączenia do pozarolniczego ubezpieczenia społecznego odwołującego się, który prowadził bez dochodową lub nisko dochodową działalność pozarolniczą. Rygor ustania z mocy prawa rolniczego tytułu ubezpieczeń społecznych nie może naruszać konstytucyjnej zasady proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP). W przeciwnym razie dochodzi

bowiem do zastosowania radykalnie nieproporcjonalnej sankcji w zestawieniu z niezawinionym uchybieniem terminów dokonania czynności wygaszających rolniczy tytuł ubezpieczeń społecznych. W przypadku wyłączenia rolnika z ubezpieczenia społecznego rolników z powodu zaniechania złożenia stosownych dokumentów podatkowych, jego powrót do ubezpieczenia rolniczego wymaga zaprzestania i wyrejestrowania choćby ubocznie prowadzonej pozarolniczej działalności, którą rolnik będzie mógł ponownie odjąć dopiero po upływie kolejnych kilku lat nieprzerwanego podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników, co pozostaje w kolizji z zasadą swobody wykonywania działalności gospodarczej.

Pismem z 8 lutego 2019 r. Skarżąca Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wniosła skargę kasacyjną. W skardze Kasa wnosi o przyjęcie jej do rozpoznania, skarżąc wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z 7 listopada 2018 r., sygn. akt III AUa (...) w części, w której Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację E. C. i zmienił wyrok Sądu Okręgowego w K. oraz poprzedzającą go decyzję rolniczego organu rentowego.

W skardze rolniczy organ rentowy zarzuca zaskarżonym rozstrzygnięciom naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 102 k.p.c., jak również naruszenie art. przepisów prawa materialnego, tj. art. 5a ust. 5 i ust. 7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz naruszenie art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Skarżąca Kasa wskazuje na uzasadnioną oczywistość skargi oraz występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej Skarżąca Kasa podnosi, że nie zgadza się ze stanowiskiem, że w niniejszej sprawie nie można ocenić zaniechania ubezpieczonego jako niezawinionego. Skoro ubezpieczony był pouczony o obowiązku poinformowania o prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej, a tego nie zrobił, to ma to swoje konsekwencje. Zatajając prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej ubezpieczony nie jest informowany o szczegółowych obowiązkach, które w związku z prowadzeniem tej działalności na nim spoczywają. Ponadto, w systemie obowiązującego prawa nie można swej sytuacji prawnej usprawiedliwiać nieznanomością prawa. Przepisy prawa ubezpieczeń społecznych wymagają wykładni ścisłej i wykluczają stosowanie zasad współżycia społecznego. Jeżeli bowiem ubezpieczenie społeczne rolników

zostanie przerwane, to obowiązkowe jest ponowne uzbieranie wymaganego prawem okresu ubezpieczenia społecznego rolników.

Skarżąca wnosi o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w części zaskarżonej i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i o rozpoznanie skargi kasacyjnej na posiedzeniu niejawnym.

Pismem z dnia 16 czerwca 2019 r. ubezpieczony wniósł odpowiedź na skargę kasacyjną. W odpowiedzi na skargę kasacyjną ubezpieczony nie zgodził się z wywodami rolniczego organu rentowego, zarzucił skardze brak należytego uzasadnienia, nietrafność postawionego zagadnienia prawnego oraz zwrócił uwagę na okoliczności sprzyjające objęciem ochroną przed połączonym wygaszeniem ubezpieczenia rolniczego. Ubezpieczony wnosi o wydanie postanowienia w przedmiocie odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, względnie o oddalenie skargi kasacyjnej jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Ponadto, zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien zatem wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od

każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia. Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, iż w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego.

Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, gdyż tylko one decydują o wyniku „przedsądu”. Według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu pozostałych elementów kreatywnych skargi, ani tym bardziej się ich domyslać (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134, postanowienie Sądu Najwyższego z 12 września 2018 r., III UK 178/17). Ponadto skarga kasacyjna ze względu na szczególną podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zostaje przyjęta do rozpoznania tylko wtedy, gdy wniosek samodzielnie wskazuje i wykazuje naruszenie konkretnych przepisów prawa procesowego lub materialnego, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że wyrok jest oczywiście wadliwy i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania (postanowienie Sądu Najwyższego z 19 lutego 2014 r., I PK 266/13).

W rozpoznawanej sprawie wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty między innymi na przesłance występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że Skarżący wykazali istnienie tych przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania.

Powołując się na przesłankę istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Skarżący powinien mieć na uwadze, że wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen.

Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51; z dnia 10 stycznia 2012 r., I UK 305/11, LEX nr 1215784; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950; z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307; z dnia 14 kwietnia 2015 r., II PK 217/14, LEX nr 678073; z dnia 28 października 2015 r., I PK 17/15, LEX nr 2021940; z dnia 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, LEX nr 2090999). Ponadto przez istotne zagadnienie prawne, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć jednocześnie charakter uniwersalny, przez co należy rozumieć, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych podobnych spraw. Jednocześnie obowiązkiem skarżącego jest wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Sformułowanie zagadnienia powinno zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, poprzez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego. Nie każde więc orzeczenie, nawet błędnie wydane, zasługuje na kontrolę w postępowaniu kasacyjnym (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147, z dnia 18 marca 2004 r., I PK 620/03, LEX nr 513011, z dnia 8 lipca 2004 r., II PK 71/04, LEX nr 375715 i z dnia 16 kwietnia

2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883). Nie spełnia określonego w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymagania sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w sposób ogólny i nieprecyzyjny, a zwłaszcza ograniczenie się do samego postawienia pytania, bez odniesienia się do problemów interpretacyjnych przepisów (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 332/07, LEX nr 452451 i z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538).

Skarżący, który jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał wystąpienie istotnego zagadnienia prawnego, powinien odpowiednio sformułować zagadnienie prawne, wskazać przepisy prawa, na których tle zagadnienie się wyłoniło oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą możliwość rozbieżnych ocen prawnych oraz świadczącą o istotności tego zagadnienia. Zagadnienie jest istotne, jeżeli jego rozstrzygnięcie ma znaczenie dla ukierunkowania praktyki sądowej i rozstrzygnięcia sprawy, w której zagadnienie powstało, wywołuje poważne wątpliwości, a zarazem nie było dotychczas rozstrzygnięte w judykaturze albo dotychczasowe orzecznictwo wymaga zmiany postanowienie Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2020 r. w sprawie V CSK 327/19, LEX nr 2772828).

Ponadto, zagadnienie prawne wymaga przytoczenia argumentów wskazujących na istniejące w nauce lub orzecznictwie rozbieżne oceny prawne, w związku z którymi zagadnienie zostało sformułowane. Zagadnienie prawne powinno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, natomiast nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej pewnych szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia (postanowienie Sądu Najwyższego z 11 lutego 2020 r. w sprawie V CSK 343/19, LEX nr 3008568).

Ponadto, powoływanie się Skarżącej Kasy na to, że skarga jest oczywiście uzasadniona, to, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej. Ponadto, aby przyjąć, że skarga

jest oczywiście uzasadniona skarżący musiałby wskazać i wykazać naruszenie prawa procesowego lub materialnego, z powodu którego rozstrzygnięcie w zaskarżonym wyroku jest oczywiście wadliwe i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania (postanowienie Sądu Najwyższego z 11 maja 2012 r. w sprawie I UK 33/12, LEX nr 1675310) albo, w sytuacji, gdy przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest twierdzenie skarżącego, że skarga jest oczywiście uzasadniona, wniosek ten powinien zawierać odpowiedni wywód prawny opisujący, w czym wyraża się ta "oczywistość", a ponadto przedstawienie argumentów wykazujących tę oczywistość. Skarżący powinien zatem wykazać kwalifikowany charakter naruszenia prawa, ponieważ przesłanką uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest samo naruszenie prawa, lecz sytuacja, w której zaskarżone orzeczenie oczywiście narusza prawo, co czyni skargę oczywiście uzasadnioną (postanowienie Sądu Najwyższego z 24 lutego 2012 r. w sprawie II PK 276/11, LEX nr 1215147). Oczywiście skargi nie może polegać na polemice z ocena dowodów dokonana przez instancje sądowe.

Przedmiotowy wniosek nie spełnia warunków właściwych dla przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. z uwagi na brak wskazania jakiegokolwiek przepisu, którego naruszenie miałoby postać naruszenia kwalifikowanego, widocznego na pierwszy rzut oka, a skarga poza twierdzeniem, że jest oczywiście uzasadniona, nie zawiera żadnego wyводу prawnego, który stanowiłby poparcie twierdzenia, że jest ona oczywiście uzasadniona. Zwłaszcza, że rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, gdyż tylko one decydują o wyniku „przedsądu”. Według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu pozostałych elementów kreatywnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134, postanowienie Sądu Najwyższego z 12 września 2018 r., III UK 178/17). Ponadto skarga kasacyjna ze względu na szczególną podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zostaje przyjęta do rozpoznania tylko wtedy, gdy wniosek samodzielnie wskazuje i wykazuje naruszenie konkretnych przepisów prawa procesowego lub materialnego, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że wyrok jest

oczywiście wadliwy i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania (postanowienie Sądu Najwyższego z 19 lutego 2014 r., I PK 266/13).

Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że argumenty na rzecz oczywistości skargi kasacyjnej mogą, a nawet powinny utożsamiać się z zarzutami ujętymi w jej podstawach, lecz niedopuszczalne jest ich formułowanie przez wyrażenie braku aprobaty dla ocen mających charakter ustaleń w konkretnym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 marca 2018 r., I UK 191/17).

W przedmiotowej sprawie należy wskazać, że oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z samej jej treści wynika w sposób jednoznaczny, że wskazane w skardze podstawy zasługują na uwzględnienie. Oznacza to, że z argumentów przedstawionych we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, bez konieczności dokonywania pogłębionej analizy prawnej lub czynności procesowych sądu wynika jaskrawa sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa niepodlegającymi różnej wykładni, niepozostawiającymi sądowi swobody oceny albo z podstawowymi zasadami orzekania obowiązującymi w demokratycznym państwie prawa. O ile bowiem do uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawy są usprawiedliwione, o tyle do przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędna jest jej oczywista zasadność w wyżej przedstawionym rozumieniu (postanowienie Sądu Najwyższego z 28 listopada 2019 r., II CSK 284/19, LEX nr 2749734).

W zakresie granic kognicji należy Sądowi Najwyższemu, w sytuacji, gdy skarga kasacyjna ogranicza się tylko do zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów, nie wskazując na inne naruszenia prawa, jest ona niedopuszczalna jako nieoparta na ustawowej podstawie (postanowienie Sądu Najwyższego z 2 marca 2012 r. w sprawie III PK 73/11).

Spełnienie wymagania z art. 398⁴ § 2 k.p.c. powinno przybrać formę wyodrębnionego wywodu prawnego, w którym skarżący wskaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadni, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek. Poprzestanie w tym zakresie na sformułowaniu podstaw kasacyjnych i ich uzasadnieniu jest niewystarczające, bo chociaż przy konstruowaniu obu wymaganych elementów skargi argumenty mogą

być podobne, to Sąd Najwyższy bada je na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się "oczywistość" zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 marca 2012 r., I UK 388/11, LEX nr 1215135). Ponadto, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. tylko wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa albo wydane zostało w wyniku dostrzegalnej w sposób pewny i niewątpliwy bez potrzeby głębszej analizy jurydycznej błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa (postanowienie Sądu Najwyższego z 29 stycznia 2020 r., II CSK 270/19, LEX nr 3008554).

Oczywista zasadność skargi musiałaby się wiązać z oczywistym naruszeniem prawa przez Sąd drugiej instancji (ponieważ Sąd Najwyższy jako instancja kontrolna weryfikuje jedynie orzeczenie sądu drugiej instancji z punktu widzenia ewentualnych naruszeń prawa materialnego i procesowego). Oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna *prima facie*, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (postanowienie Sądu Najwyższego z 17 października 2011 r., I UK 174/11, LEX nr 1620495). Ponadto, sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący powinien nie tylko przywołać konkretne przepisy prawa, którym - jego zdaniem - Sąd drugiej instancji uchybił, ale także przytoczyć odpowiednią jurydyczną argumentację odnoszącą się do oczywistości ich naruszenia (postanowienie Sądu Najwyższego z 25 września 2019 r., IV CSK 562/18, LEX nr 2741765). Wreszcie, uznanie oczywistej wadliwości orzeczenia wymaga wykazania jego sprzeczności z przepisami prawa niepodlegającymi różnej wykładni i niepozostawiającymi sądowi swobody oceny albo z podstawowymi

zasadami orzekania (postanowienie Sądu Najwyższego z 20 września 2019 r., IV CSK 289/19, LEX nr 2734445).

W rozpoznawanej sprawie Sąd Najwyższy zwraca uwagę na uchwałę Sądu Najwyższego z 17 września 2015 r., III UZP 1/15, w której stwierdzono, że brak indywidualnego pouczenia ubezpieczonego przez organ rentowy o wynikającym z art. 5a ust. 3 i 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1403; aktualnie Dz.U. z 2015 r., poz. 704) obowiązku złożenia w terminie zaświadczenia właściwego organu podatkowego o wysokości należnego podatku dochodowego od przychodów z prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej nie powoduje uchylecia określonego w art. 5a ust. 6 tej ustawy skutku w postaci ustania ubezpieczenia społecznego rolników (OSNAPiUS 2016 nr 4, poz. 46, str. 479; Biul. SN 2015 nr 9, KSAG 2015 nr 4, str. 180; Prok. i Pr. 2016 nr 9, poz. 38). W uzasadnieniu uchwały III UZP 1/15 wyjaśniono, iż uprawniona jest ocena, że wątpliwości może budzić ta linia orzecznictwa, która ustanie ubezpieczenia społecznego rolników łączy radykalnie z samym formalnym zaniechaniem złożenia oświadczenia podatkowego w terminie, czyli bez badania jaka była wielkość podatku warunkująca pozostanie w systemie rolniczym. Stanowisko to ma jednak oparcie w literze prawa pozytywnego. Z drugiej strony nie jest zasadna wykładnia, która wychyla się w przeciwną stronę i przyjmuje, że dopóki rolnik nie będzie indywidualnie pouczone o obowiązku wymaganego działania, dopóty jego ubezpieczenie społeczne rolników nie ustaje. Tak daleko idący reżim i skutek braku pouczenia nie jest jednak zastrzeżony przez prawodawcę. Ujawnia się przy tym brak przepisu, który pozwalałby na taką tezę. Ta linia orzecznicza nie twierdzi wszak, że określony krąg adresatów jest wyłączony z obowiązku znajomości prawa, czyli że nie obowiązuje zasada *ignorantia iuris nocet*. Konsekwentnie, jako że indywidualne pouczenie ubezpieczonego przez organ rentowy o wynikającym z art. 5a ust. 3 i 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników obowiązku złożenia w terminie zaświadczenia właściwego organu podatkowego o wysokości należnego podatku od prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej nie było warunkiem ustania ubezpieczenia społecznego rolników na podstawie art. 5a ust. 6 tej ustawy, to również brak takiego indywidualnego pouczenia nie może prowadzić do uchylecia określonego w tym

przepisie skutku w postaci ustania ubezpieczenia społecznego rolników. Ustawa wyraźnie stanowi, co "jest równoznaczne z ustaniem ubezpieczenia z dniem, do którego rolnik lub domownik obowiązany był złożyć zaświadczenia albo oświadczenia w Kasie". W zakresie wymienionych przesłanek ("Nie złożenie zaświadczenia albo oświadczenia, o których mowa w ust. 4, lub niezachowanie terminu do złożenia tego zaświadczenia...") ustawa nie wymienia indywidualnego pouczenia ubezpieczonego przez organ rentowy o obowiązku złożenia zaświadczenia o wysokości należnego podatku. Akceptacja przeciwnej tezy oznaczałaby, że z ubezpieczenia społecznego rolników nie zostaliby wyłączeni *ex lege* ci, którzy nie spełniali już nowych warunków ubezpieczenia (zwłaszcza "niby rolnicy") i nie składali już oświadczeń o objęciu ich ubezpieczeniem społecznym rolników na dalszy czas. W przeciwieństwie do tego kręgu niesprawiedliwe może być pozbawienie *ex lege* rolniczego ubezpieczenia społecznego tego rolnika, który spełniał nowe warunki, jednak nie złożył oświadczenia lub zaświadczenia w terminie. Ustawodawca świadomy jest rygoryzmu nowej regulacji, co wynika z tego, że sam go łagodzi w pewnym stopniu instytucją przywrócenia terminu (art. 5a ust. 7). W takich sytuacjach wyłączeni z rolniczego ubezpieczenia społecznego rolnicy mogą korzystać z tego trybu. Rzeczą sądów zaś jest wykładnia i stosowanie prawa, które powinny ważyć, czy kwestie temporalne i dokumentacyjne mogą przeważać w indywidualnej sprawie nad istotą ubezpieczenia społecznego rolników, które związane jest z działalnością rolniczą i przysługuje tym rolnikom, którzy prowadzą pozarolniczą działalność gospodarczą w niewielkiej skali, niepozbawiającej ich takiego ubezpieczenia. Kierując się powyższą wykładnią powołanych przepisów wypada podzielić stanowisko Sądu drugiej instancji, że chociaż skarżący nie dopełnił wynikających z art. 5a ust. 3 i 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników obowiązków, to określone w tychże przepisach kwestie temporalne i dokumentacyjne powinny przeważać nad istotą ubezpieczenia społecznego rolników, zwłaszcza z uwagi na fakt prowadzenia przez rolnika pozarolniczej działalności gospodarczej w niewielkiej skali.

Ponadto, zwraca się uwagę, że w wyroku z 3 lutego 2016 r., I UK 176/14 Sąd Najwyższy stwierdził, że indywidualne pouczenie ubezpieczonego przez organ rentowy o wynikającym z art. 5a ust. 3 i 4 ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu

społecznym rolników obowiązku złożenia w terminie zaświadczenia właściwego organu podatkowego o wysokości należnego podatku od prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej nie jest warunkiem ustania ubezpieczenia społecznego rolników na podstawie art. 5a ust. 6 tej ustawy. Brak takiego indywidualnego pouczenia nie może prowadzić do uchylenia określonego w tym przepisie skutku w postaci ustania ubezpieczenia społecznego rolników. Podleganie ubezpieczeniu społecznemu z innego tytułu "wyprzedza" ubezpieczenie rolnicze (LEX nr 2288913).

W związku z powyższym brak jest w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, wymagającego rozstrzygnięcia, a co za tym idzie brak jest w sprawie oczywistości skargi kasacyjnej.

Z przedstawionych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzeczono jako w sentencji.

Na podstawie art. 98 k.p.c. w zakresie kosztów zasądza od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kwotę 240,00 zł (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu kasacyjnym.